



PRZYTOCZENIA ŻEROMSKIEGO Z KSIĘGI HIOBA (*Hi 1,21 i Hi 14,1-2*)

*Quotations from Żeromski's
Book of Job (Job 1:21 and Job 14:1-2)*

Abstrakt

Stefan Żeromski bardzo często sięgał po Biblię. Fragmenty biblijne obecne są w licznych jego utworach. Jedną z form dialogu z Biblią, jest także cytowanie wybranych wersów Pisma Świętego, którym nadaje pisarz ważne przesłanie. W powieści *Dzieje grzechu* trzy razy przytacza Żeromski wersy z Księgi Hioba. Za ich pomocą wyraża i pogłębia stwierdzenie prawdy o skończoności człowieka.

Słowa kluczowe: Żeromski, *Dzieje grzechu*, Księga Hioba

Abstract

Stefan Żeromski often referred to the Bible. Biblical passages are present in many of his works. One form of dialogue with the Bible is the quotation of selected verses from the Holy Scriptures, to which the writer attaches an important message. In his novel *The History of Sin*, Żeromski quotes verses from the Book of Job three times. With their help, the writer expresses and deepens the truth about the finiteness of man.

Keywords: Żeromski, *The History of Sin*, Book of Job

Zywe Słowo Pisma Świętego obecne jest w polskiej kulturze od jej zarania, współtworząc ją i moderując w różnych wymiarach. W tym kreatywnym dialogu kultury z Księgą swoje miejsce ma też literatura piękna, zarówno w jej wymiarze fikcyjnym, jak też poetyckich rekonstrukcjach tekstów biblijnych ksiąg. Obecność Biblii w literaturze polskiej, podobnie jak w innych literaturach narodowych Europy, widoczna jest w różnorodnych formach. Biblia w literaturze przejawia

się zarówno poprzez poetyckie przekłady¹ i przetworzenia ksiąg biblijnych², jak też w utworach literackich, w których świat przedstawiony, temat – są osadzone w realiach biblijnego Słowa. Stąd proza biblijna³

¹ Zob. np. *Psalterz* Jana Kochanowskiego, Mikołaja Reja; przekłady poetyckie różnych ksiąg, w tym *Księgi Kohelela* dokonane przez różnych autorów w różnych okresach literackich; liczne prace Czesława Miłosza (jak choćby *Księga pięciu megilot*).

² Z autorów ostatnich dekad prace Fabiana Frankiewicza, czy opolskiego poety Harry'ego Dudy.

³ Za ojca polskiej powieści biblijnej należy uznać płockiego duchownego – ks. Bronisława Maryńskiego, którego

i dramat biblijny⁴. Szczególnie bogata i różnorodna jest poezja o tematyce biblijnej, która na stałe zadomowiona jest w literaturze polskiej wszystkich epok⁵. Biblia jest też skarbnicą motywów, a także uobecniania się w utworach literackich na zasadzie przytoczeń, cytatów, parafraz, mniej lub bardziej czytelnich aluzji⁶. Spora też jest literatura przedmiotu na ten temat – choć daleka od wyczerpania, czy gruntownej syntezy historycznoliterackiej⁷. Toteż nie dziwi, że w twórczości

literackiej jednego z najbardziej rozpoznawalnych polskich pisarzy – w dziełach Stefana Żeromskiego liczne są odniesienia do Biblii⁸. Jedną z form uobecniania Słowa biblijnego są przytoczenia, które wielokrotnie są obecne w dziełach tego pisarza. Wśród nich jest też drobny fragment z *Księgi Hioba*, z której cytaty znalazły się w *Dziejach grzechu* – wpisując się w dzieje Ewy, głównej bohaterki tej powieści.

Pierwsza odpowiedź Hioba?

Księga Hioba pojawia się u Żeromskiego w formie zredukowanych lub zmodyfikowanych cytatów, albo też aluzji. Inną jeszcze formą uobecniania tej księgi są kreacje bohaterów o czytelnym znamionach biblijnego Hioba, co zasługuje na osobne studium antropologiczno-literackie. Raz jeden tylko, a konkretnie w *Popiołach*, padają słowa, jakby się zdawało, zacerpnięte z *Księgi Hioba*: „Bóg dał, Bóg wziął”⁹, co miało być być skrótem wersetu Hi 1,21. Tak klasyfikuje go I. German¹⁰.

Użycie go jednakże jako przytoczenia biblijnego jest raczej wątpliwe. Skrót ten wersetu biblijnego Hi 1,21, podobnie jak i cały werset, miał zatartą, nawet już w czasach Żeromskiego, etymologię biblijną. To zwrot utarty w polszczyźnie funkcjonalnej. Nie ma dowodów na to, by uważać, że w czasach Żeromskiego wiązany był wystarczająco mocno z pierwszą odpowiedzią

powieści *Ester* (Bronisław Maryański, *Ester. Powieść z czasów niewoli babilońskiej*, Warszawa 1901, t. 1–3) i *Holofernes* (Bronisław Maryański, *Holofernes. Powieść z czasów biblijnych*, Płock 1908, t. 1–2), opublikowane w pierwszych latach XX wieku, osadzone są na kanwie starotestamentowych ksiąg.

⁴ Polski dramat biblijny rozwinął się szczególnie w okresie Młodej Polski. Na ten temat zob. np.: W. Kaczmarek, *Złamane pieczęcie Księgi. Inspiracje biblijne w dramaturgii Młodej Polski*, Lublin 1999, *Biblia w dramacie*, red. E. Jakiel, Gdańsk 2018, E. Jakiel, *Biblia w wybranych dramatach okresu Młodej Polski*, Gdańsk 2022.

⁵ Należy też zaznaczyć, że w dziejach polskiej literatury swoje miejsce zajmują eposy biblijne – mesjady, opiewające dzieje Chrystusa od Zwiastowania do Wniebowstąpienia. Ich rozkwit miał miejsce w okresie Baroku [zob. Leszka Teusza (*Bolesna Muza nie Parnasu Góry, ale Golgoty... Mesjady polskie XVII stulecia*, Warszawa 2001 oraz, Wojciecha Stanisława Chrościńskiego późnobarokowa epika biblijna (*Józef do Egiptu od braci przedany; Job cierpiący; Aman*), Poznań 2011]. Ich żywotność w polskiej literaturze dowodzi Paulina Orczykowska w swej dysertacji na temat *Ewangelie kanoniczne w mesjadach polskich od XIX do XXI wieku na wybranych przykładach: Chrzczonowicz, Nowakowski, Duda, Adamczyk*, (praca niepublikowana w zbiorach Biblioteki UG).

⁶ Wiele w materii relacji literatury i Biblii wnosi monografia Northropa Frye'a *Wielki Kod. Biblia i literatura* (edycja polska w tłumaczeniu Agnieszki Fulińskiej ze wstępem Michała Pawła Markowskiego ukazała się w Bydgoszczy w 1998 r.). Garść dość ciekawych uwag natury teoretycznej w zakresie relacji: Biblia – literatura przynosi fragment artykułu ks. Zbigniewa Adama *Polskie współczesne opowiadania o tematyce biblijnej*, „Roczniki Humanistyczne” XXVI 1978, z. 1. Każde dzieło literackie jest przetworzeniem materii biblijnej, tworząc bogatą treść, nieobecną w kanonicznych księgach biblijnych. Mowa więc o swego rodzaju literackim apokryfie. Na ten temat zob. m.in. monografię Marii Adamczyk *Biblijno – apokryficzne narracje w literaturze staropolskiej do końca XVI wieku*, Poznań 1980, a z nowszych – zbiór artykułów w księdze pokonferencyjnej *W kręgu apokryfów*, red. E. Jakiel, J. Mosakowski, Gdańsk 2015.

⁷ Zob. np.: prace M. Jasińskiej-Wojtkowskiej, D. Trzeźniewskiego, E. Jakiela, księgi pokonferencyjne gdańskich konferencji biblijnoliterackich, prace poświęcone Zofii

Kossak, Janowi Dobraczyńskiemu, czy Romanowi Brandstaetterowi.

⁸ Zob. np.: prace I. German (poniżej cytowane).

⁹ S. Żeromski, *Popioły*, w: tegoż, *Dzieła*, red. S. Pigoń, t. 1, Warszawa 1956, s. 221.

¹⁰ I. German, *Zestawienie biblijnych odwołań w dziełach Żeromskiego*, „Roczniki Humanistyczne” 1993 t. XLII, z. 1, s. 98.

biblijnego Hioba, kiedy dowiedział się o fali nieszczęść, jakie spadły na jego rodzinę. W ustach bohatera powieści Żeromskiego nie pojawia się cały werset (złożony zresztą z trzech¹¹ odrębnych jednostek literackich, składniowych i znaczeniowych). Co więcej, nie ma też nijakiego nawiązania do wymowy całości tego wersetu, tak bogatego w sens przyjęcia doświadczenia, jakim Elohim obdarzył Hioba. Już te tylko przesłanki każą domniemywać, że Żeromski włożył te słowa w usta generała Dąbrowskiego z *Popiołów* w znaczeniu potocznym, biblizmu funkcjonalnego (by to tak określić) w znaczeniu: 'stało się', 'trudno', 'nic na to nie poradziemy' itp. Nie ma tu zatem choćby odniesień do istotnych konstatacji zawartych w tym wersecie biblijnym, że człowiek nagi się rodzi i nagi odchodzi, że imię Pańskie niech będzie błogosławione. Nieobecność tych dwóch, wspomnianych części składowych biblijnego wersetu sprawia, że sformułowanie generała jest tylko frazeologicznym zwrotem, realnie oceniającym stan rzeczy i wyrażającym bezradność wobec zastanych faktów.

¹¹ W podstawie hebrajskiej werset ten składa się z trzech segmentów (zob. np.: *Hebrajsko-polski Stary Testament. Pisma*, red. A. Kuśmierek, Warszawa 2009 i nast.). W *Septuagincie* – pomiędzy drugim („Pan dał, Pan wziął”) a trzecim członem tego wersetu („Niech imię Pańskie będzie błogosławione”) – pojawia się jeszcze dodatkowy: „hos to Kyrios dokeo, houtos kai egeneto”. W pierwotnej *Wulgacie* św. Hieronima tego fragmentu nie ma. Znajduje się on jednak w *Wulgacie syneklemetyńskiej* i został przetłumaczony jako „sicut Domino placuit, ita factum est”, co ks. Wujek oddał jako: „Nagom wyszedł z żywota matki mojej; Pan dał, Pan odjął; jako się Panu upodobało, tak się stało; niech będzie imię Pańskie błogosławione”. Nie zawierają tego fragmentu przekłady staropolskie przekłady protestanckie, tj. *Biblia brzeska*, *Biblia nieświeska* i *Biblia gdańska*. We współczesnych polskich przekładach pełne brzmienie za greckim przekładem *Septuaginty* ten werset oddaje tłumaczenie ks. Remigiusza Popowskiego (*Biblia Pierwszego Kościoła*) oraz przekład ks. Antoniego Troniny (*Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament*), ale nie ma popularna *Biblia Tysiąclecia*. Jeśli zaś chodzi o współczesne wydania *Wulgaty*, pełne brzmienie podaje zatwierdzona przez św. Jana Pawła II *Neowulgata*, ale nie zawiera jej krytyczna edycja szttutgardzka *Biblia Sacra iuxta Vulgatam*.

Za polszczyzną funkcjonalną wspomnianego zastosowania, a nie świadomym nawiązaniem do treści biblijnych świadczy też leksyka. Wszystkie, jakie mógł znać Żeromski przekłady Biblii, nie zawierały w tym wersecie leksemu *Bóg*. W zapewne nieznanej mu *Biblii nieświeskiej* jest *Jehowa*, pozostałe zaś tłumaczenia, tj. ks. Wujka, *Biblia brzeska* i *Biblia gdańska* operują leksemem *Pan*. Wziął się on z przekładu *Septuaginty* – *kyrios*. W *Wulgacie* jest już przekalkowany jako *Dominus*, co w bezpośrednim przekładzie odpowiada w polszczyźnie przywołanemu leksemowi *Pan*. W języku funkcjonalnym, w tym też w paremii posługiwano się leksemem *Bóg* i z nim wiązano cały szereg wyrazów, tworzących wyrażenia i zwroty o mniej lub bardziej utrwalonej statystycznie stosowności.

Z rozmowy obu postaci w tym fragmencie powieści Żeromskiego wynika też, co już wspomniano, że nie rozmawiają o sobie samych; nie kierują tym samym tego zwrotu do własnego doświadczenia – bezpośrednich sytuacji, składających się na tragiczne położenie mówiącego. Tak więc nie los człowieka, jego indywidualna biografia, życie, ciężar doznanych doświadczeń są tematem rozmowy. 'Bóg dał, Bóg wziął' jest tylko wtrąceniem, mającym zasygnalizować to, co się stało, że jest już w procesie swym nieodwracalne, ale co jest poza sprawczością osoby artykułującej ten stan rzeczy. Ma więc zatem sens ogólny, uniwersalny, dający się zastosować w każdej do tego odpowiedniej sytuacji. Niepodobna więc przypisywać temu wtrąceniu jakości biblijnej. Nie dowodzi on wcale o nasyceniu w tym konkretnym przypadku języka pisarza biblizmami, a przynajmniej

nie w jednoznacznie dającej się udowodnić etymologii semantycznej i leksykalnej tym bardziej. Tym szczególnie, że tylko *Biblia gdańska* używa czasowników: *dał* i *wziął*. Wujek i pozostałe przekłady protestanckie podają: *dał* i *pobrał* (*Biblia brzeska* i *Biblia nieświeska*), a Wujek, za Wulgatą, oddaje: *dał*, *odjął*.

Po trzykroć: jako kwiat przemija

Większe znaczenie ma przytoczenie Hi 14,2. Werset ten zarówno składniowo, jak i logicznie wiąże się z werselem pierwszym, w którym podany jest podmiot literackiego porównania.

W głośniej onegdaj powieści *Dziejach grzechu* Żeromski trzykrotnie przytacza werset drugi z czternastego rozdziału tej księgi biblijnej. Najpierw zapisał go tak:

*Jak kwiat człowiek powstaje i skruszon bywa.
Przemija jako cień...*¹².

Przekłady, jakie były znane powszechniej, w tym Żeromskiemu (zarówno w środowiskach katolickich, jak i protestanckich) to przekład Leopolity i Wujka oraz trzy przekłady protestanckie (przy czym wspomniana tu już wcześniej *Biblia nieświeska* mogła być Żeromskiemu raczej nieznana). Do którego z nich jest najbardziej zbliżony cytat powieściowy?

Najpierw należy zauważyć, że Żeromski nie przytoczył całego wersetu Hi 14,2, nie odnotowując ostatniej jego części, co zresztą uczynił świadomie i zaznaczył wielokropkiem. Werset ten „budują” cztery

czasowniki określające kwiat, do którego porównany jest człowiek. Tak więc są to: *wyrasta*, *więdnie*, *przemija*, *nie trwa*¹³, co Wulgata oddaje: *egreditur*, *conteritur*, *fugit*, *nunquam in eodem*. Ten ostatni „dotłumaczony” jest w *Wulgacie* jako „statu permanent”, co Wujek przełożył jako „w tymże stanie”¹⁴. Wedle przywołanego tu tłumaczenia ks. Wujka werset ten ma postać: „Który wychodzi iako kwiat, y skruszony bywa, a ucieka iako cień”¹⁵, y nigdy nie trwa w tymże stanie”. Wcześniejszy przekład Leopolity zawiera następujące czasowniki: *wychodzi*, *potarth bywa*, *schodzi*, *nie trwa*. Przekłady protestanckie zawierają zaś odpowiednio: *wyrasta*, *bywa podcięty*, *przemija*, *nie ostoi się* (*Biblia brzeska*); *wychodzi*, *wycina*, *ucieka*, *nie zastanawia się* (*Biblia nieświeska*); *wyrasta*, *bywa podcięty*, *ucieka*, *nie ostoi się* (*Biblia gdańska*).

Pierwszy czasownik nie pochodzi z żadnego z przytoczonych tłumaczeń (a tylko te można tu brać pod uwagę!). Może to dowodzić, że przytoczenie to ma charakter *dicta*. Może też być celowym zabiegiem Żeromskiego. Zamiast bowiem dwóch leksemów, znanych z przekładów eklezjalnych, to jest *wychodzi* i *wyrasta* – proponuje własne rozwiązanie. W odniesieniu do człowieka wydaje się, że posłużenie się w tym

¹³ Zob. przekład interlinearny Marii Kantor w: *Hebrajsko-polski Stary Testament. Pisma*, oprac i wstęp. A. Kuśmirek, Warszawa 2014.

¹⁴ Zob. *Księga Hioba*, w: *Biblia łacińsko-polska, czyli Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Podług tekstu łacińskiego Wulgaty, i przekładu polskiego x. Jakóba Wujka T.J. z komentarzem Menochiusza T.J. przełożonym na język polski*. Wydanie x. S. Kozłowskiego, Wilno 1862, t. 2, s. 531.

¹⁵ W cytowanym wydaniu wkraśl się błąd i zamiast leksem *cień*, odpowiadający łacińskiemu *umbra*, pojawił się *dzień*. Inne wydania, wcześniejsze i późniejsze, tego błędu nie powielają – zob. np. edycję w opracowaniu ks. Janusza Frankowskiego opublikowaną w „Prymasowskiej Serii Biblijnej”.

¹² S. Żeromski, *Dzieje grzechu*, w: tegoż, *Dzieła. Powieści*, t. 8, red. S. Pigoń, il. M. Żeromska, Warszawa 1956, vol. 1, s. 241. Wszystkie cytaty z tego wydania.

miejscu użytym przez pisarza czasownikiem *powstaje* jest najbardziej adekwatne. Usamodzielnia to fragment od bezpośredniego, leksykalnego podłoża biblijnego i niewątpliwie poprawia stylistyczny walor tego fragmentu. Drugi element – zwrot *skruszon bywa* – pochodzi z tłumaczenia ks. Wujka. Żeromski jednak uczynił z imiesłowowu biernemu formę rzeczowną, co nadało mu wyraźnych walorów stylistycznych – archaizacyjnych. Ta „patyna” archaizmu może miała w zamierzeniu Żeromskiego nadać patetyczność tekstowi i wyraźnie zasygnalizować jego doniosłość. I wreszcie trzeci czasownik – *przemija*. Tu już wyraźnie widać, że przytoczył go pisarz za *Biblią brzeską*. Tak więc trop leksykalny, a dokładniej najważniejszy z nich – trop czasownikowy, dowodzi swobody, z jaką podszedł Żeromski do źródła przytoczenia z tłumaczenia Księgi na język polski. Każde z trzech leksemów ma odmienną proveniencję: własną, oryginalną, zmodyfikowaną ks. Wujka i wreszcie pierwszego tłumaczenia protestanckiego, jakim jest *Biblia brzeska*.

Przytoczenie to ma miejsce w zauważalnym zagęszczeniu semantycznym. Pojawiło się ono w scenie rozmowy Ewy, głównej bohaterki powieści *Dzieje grzechu*, z Różą Niepołomską. Centralnym „zagadnieniem” jest tu porównanie *ke cic – jak kwiat* i konstatacja o krótkotrwałości tegoż *kwiatu*. Żeromski zbudował w tym miejscu ważną „rozgrywkę” słowną. Oto słowa biblijnego mędrca stały się inspiracją do przeniesienia znaczenia *kwiatu* na obie, rozmawiające ze sobą kobiety – poszukującą rozpaczliwie kochanka Ewę i umierającą, nomen omen, Różę. Ta ostatnia mówi o nich

obu, że są/były kwiatem, który nosił przy piersi ich kochanek – Łukasz. Postać jego staje się kimś sprawczym, kto cieszył się kwiatem jako swą ozdobą, ale po jego rychłym przekwitnięciu – został wyrzucony. Semantyka tego fragmentu uwalnia kilka tropów interpretacyjnych. Oprócz dosłownego zobrazowania relacji między obiema kobietami i Łukaszem, może być w tym aluzja do biblijnego Boga – Sędziego, który odrzuca w dniu sądu to, co nie zasługuje na wieczne szczęście i płonie w ogniu nieugaszonego (zob. Mk 9,43). Może więc Łukasz być sędzią, ale też sam kwiat w sobie może zamykać się w zakresie obrazowego przedstawienia przemijalności i nietrwałości ludzkiej doczesności – chciało by się powiedzieć Koheletowego *habel*.

Dwa razy jeszcze ten biblijny werset pojawia się w dalszej części powieści, a konkretnie w tomie drugim *Dziejów grzechu*. Oba przytoczenia dotyczą tego samego miejsca, tej samej lokalizacji w itinerarium powieściowym głównej bohaterki. Dwa razy bowiem Ewa wkracza do świątyni usytuowanej na Majdanie. Pierwszy raz pozostaje w tym szczególnym miejscu jakiś dłuższy czas, przyglądając się wnętrzu świątyni. Tym razem Żeromski w całości przytoczy Hi 14,2. I nie ma wątpliwości, że ostatnia część wersetu – „A nigdy nie trwa w tym stanie” – jest wyraźnie przywołana za tłumaczeniem ks. Wujka. Za drugim razem, przy okazji drugiej bytności w tej samej świątyni przytoczył Żeromski tylko *incipit* tego wersetu.

Dość osobliwie zlokalizował Żeromski ten cytat biblijny. Nie jest on jakimś *memento* nagrobkowym, inskrypcją adresowaną do przechodnia. Znalazła go Ewa, był

wyryty na tablicy, wysoko zlokalizowanej na ścianie majdańskiego kościoła. Przypominał on, jak nietrwałe jest to, co przynależne cielesności, z której pęt zniewolenia wszak miały zostać wyzwolone mieszkańci Majdanu, a w tym szczególnie właśnie Ewa. Ta właśnie, oglądając wewnątrz świątyni dostrzeże ten napis: *Wysoko, w tym miejscu, gdzie najsilniejsze światło padało z przeciwległych okien, była wmurowana wielka, szara, marmurowa tablica, a na niej wykuta wielkimi literami nigdy nie ustająca skarga ludzkiego losu* (t. 2, s. 188). Napis ten więc stanowił rodzaj prostej katechezy; katechezy stałej, permanentnie przypominającej przychodzącym na modlitwę prawdę o krótkotrwałości ludzkiego życia.

Jaki sens nabierają te mniej lub bardziej zmodyfikowane lub przytoczenia wersetu biblijnego? Czy są one li tylko konstatacją o prostej, brutalnej logice na temat skończoności absolutnej, bez nadziei życia wiecznego i zmartwychwstania, czy konteksty, w jakim się pojawiają, niosą w sobie kerygmaticzny potencjał, czy są tylko „krzykiem” bezsilnej egzystencji świadomej swej kruchości i nieodwracalnej przemijalności? Niepodobna nie zgodzić

się z twierdzeniem, że biblijna konstatacja, którą Żeromski powtarza w swej powieści, jest ostatecznym prawem, na którym oparł ten autor dzieje powieściowej Ewy. Po trzykroć przytoczone słowa biblijnego mędrca starożytnego Izraela, stają się swego rodzaju mottem całej powieści. Jednakowo słowa biblijne mogą być kluczem do interpretacji tej powieści, jak też ujawnia się w nich krzyk bezsilności człowieka, ale też te przytoczenia dowodzą, jak mocno osadził Żeromski losy swej powieściowej postaci w przesłaniu biblijnym. Ostatecznie los głównej bohaterki zdaje się jednak potwierdzać, że nie jest to tylko krzyk rozpacz, ale jest także wyrazem bezkompromisowej racji bytu ludzkiego – przemijającego jak kwiat. Przez te uobecnienia biblijnego wersetu ujawnia pisarz głęboką mądrość starotestamentową o skończoności tego, co ludzkie, co doczesne, co ziemskiemu obrotowi spraw przypisane... Ta Hiobowa konstatacja nie tyle zdaje się potwierdzać pesymizm i determinizm tej powieści, co raczej poszukiwań jej autora i wykreowanej przez niego postaci... odnajdywań biblijnego usankcjonowania znikomości choćby najbardziej burzliwych, dramatycznych.

Bibliografia (wybór)

Źródła

- Księga Hioba*, w: *Hebrajsko-polski Stary Testament*. Pisma, tłum. M. Kantor, oprac. i wstęp. A. Kuśmirek, Warszawa 2009, 2014.
- Biblia. To jest księgi starego y nowego przymierza znowu z języka Ebreyskiego, Greckiego, Łacińskiego na polski przełożone*, Nieśwież 1572.
- Biblia To jest Księgi Starego y Nowego Zakonu na Polski język według Łacinskiej*

- Bibliey od Kościoła Chrześcijańskiego powszechnego przyjętey* [...], Kraków 1577.
- Biblia łacińsko-polska, czyli Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Podług textu łacińskiego Wulgaty, i przekładu polskiego x. Jakóba Wujka T.J. z komentarzem Menochiusza T.J. przełożonym na język polski*. Wydanie x. S. Kozłowskiego, t. 2, Wilno 1862.

- Biblia święta, tho iest, Księgi Starego y Nowego Zakonu, własnie z Zydowskiego, Grecckiego, y Łacińskiego, nowo na Polski ięzyk z pilnością y wiernie wyłożone*, Brześć Litewski 1563.
- Biblia Święta To jest Księgi Starego Y Nowego Przymierza Z Zydowskiego y Greckiego Języka na Polski pilnie y wiernie przetłumaczone*, Gdańsk 1632.
- Maryański B., *Ester. Powieść z czasów niewoli babilońskiej*, Drukarnia A.T. Jezierskiego, Warszawa 1901, t. 1–3.
- Maryański B., *Holofernes. Powieść z czasów biblijnych*, [s.n.], Płock 1908, t. 1–2.
- Teusz L., *Bolesna Muza nie Parnasu Góry, ale Golgoty... Mesjady polskie XVII stulecia*, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 2001.
- Teusz L., *Wojciecha Stanisława Chrościńskiego późnobarokowa epika biblijna (Józef do Egiptu od braci przedany; Job cierpiący; Aman)*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2011.
- Żeromski S., *Popioły*, w: tegoż, *Dzieła. Powieści*, red. S. Pigoń, t. 1, Czytelnik, Warszawa 1956.
- Żeromski S., *Dzieje grzechu*, w: tegoż, *Dzieła. Powieści*, t. 8, red. S. Pigoń, vol. 1–2, Czytelnik, Warszawa 1956.
- Opracowania**
- Adamek Z., *Polskie współczesne opowiadania o tematyce biblijnej*, „Roczniki Humanistyczne” 1978, t. XXVI, z. 1.
- Borowy W., *Żeromski i świat książek*, w: tegoż, *O Żeromskim. Rozprawy i szkice*, PIW, Warszawa 1964, s. 80–83.
- Frye N., *Wielki Kod. Biblia i literatura*, tłum. A. Fulińska, wstęp M. P. Markowski, Homini, Bydgoszcz 1998.
- German I. CSFN, *Biblia w twórczości Żeromskiego*, w: *Problematyka religijna w literaturze pozytywizmu i Młodej Polski*, red. S. Fita, Religijne Tradycje Literatury Polskiej, t. 8, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego KUL, Lublin 1993.
- German I. CSFN, *Zestawienie biblijnych odwołań w dziełach Żeromskiego*, „Roczniki Humanistyczne” 1993, t. XLI, z. 1, s. 85–120.
- Jakiel E., *Filiacje biblijne w twórczości Stefana Żeromskiego*, w: *Album Gdańskie. Prace ofiarowane Profesorowi Józefowi Bachórzowi na siedemdziesiątą piątą rocznicę urodzin i pięćdziesięciolecie pracy nauczycielskiej*, red. J. Data, B. Oleksowicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2009, s. 666–677.
- Jakiel E., *Żeromski – kilka pytań o pytania Koheleta*, „Teologia Polityczna”, 30.09.2025, online: <https://teologiapolityczna.pl/edward-jakiel-zeromski-kilka-pytan-o-pytania-koheleta>.
- Jakiel E., *Żeromskiego nuta Koheletowa*, w: *Żeromski. Powroty*, red. M. J. Olszewska, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2024, s. 191–203.
- Sztok K., *Wpływ Biblii na życie i twórczość Stefana Żeromskiego*, „Studia Teologiczne. Białystok. Drohiczyn. Łomża” 2011, t. 29, s. 311–322.
- W kręgu apokryfów*, red. E. Jakiel, J. Mosakowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2015.
- Wojtatowicz M. CSFN, *Biblia i człowiek w twórczości Stefana Żeromskiego*, w: *Wśród tułaczy i wędrowców. Studia młodopolskie*, red. S. Fita, J.A. Malik, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego KUL, Lublin 2001, s. 53–97.

Wojtatowicz M. CSFN, *Stylizacja biblijna w powieściach Stefana Żeromskiego*, w: *Inspiracje i motywy biblijne w literaturze*

pozytywizmu i Młodej Polski, red. H. Filipkowska, S. Fita, Wydawnictwo KUL, Lublin 1999, s. 161–201.

EDWARD JAKIEL: prof. dr hab. nauk humanistycznych. Pracuje na Uniwersytecie Gdańskim. Jego głównym obszarem badań jest obecność Biblii w literaturze polskiej. Bada także twórczość młodopolską, szczególnie Stanisława Wyspiańskiego i Jana Kasprowicza. Interesuje go także literatura religijno-użytkowa i zagadnienia liturgii w literaturze.

Ostatnio opublikował: *Biblia w utworze Jana Kasprowicza „Chrystus. Poemat społeczno-religijny”* (2018), *Lektury Księgi. Ze studiów na Biblię w literaturze polskiej* (2019), *W biblijnym kręgu twórczości Józefa Jankowskiego. Kohelet* (2020), *Biblia w wybranych dramatach okresu Młodej Polski* (2022), *Biblia poetycka Harry’ego Dudy. Rozpoznania* (2024). E-mail: edward.jakiel@ug.edu.pl.